

represje

Poniżej publikujemy listę osób skazanych za udział w strajku w HIL.

I. S A N K C J E :

1. Kazimierz PUGIEL, 2. Wiesław MAZURKIEWICZ, 3. Maciej MACH, 4. Mieczysław GIL, 5. Bogdan WRÓBEL, 6. Krzysztof WRÓBEL.

Kwalifikacja: początkowo 220 KK - sabotaż zagrożone wyrokiem do lat 15; obecnie 282a KK - kierowanie nielegalnym strajkiem, do 3 lat.

II. G R Z Y W N Y

1. Janusz BEDNARZ /50 tys.+30 tys.+1 tys./
2. Stanisław BLEL /61 tys./, 3. Stanisław BUJAK /81 tys., jak pierwszy/, wszyscy pozostali również otrzymali grzywny w wys. 91 tys., 4. Wiesław DOBOSZ, 5. Edward HAMONCIK, 6. Marek DOMAGAŁA, 7. Janusz KMAK, 8. Zbigniew KOWALIK, 9. Jerzy KRUCZEK, 10. Włademar JAŁOCHA, 11. Zbigniew PARADOWSKI, 12. Jan PURAL, 13. Franciszek PĄCZEK, 14. Robert SKULSKI, 15. Ryszard ŚLUSARCZYK.

Kwalifikacja: 52a § 1 p.2 KW - działania w celu wywołania niepokoju publicznego i rozruchów polegające na udziale w nielegalnej akcji protestacyjnej.

III. A R E S Z T

1 miesiąc aresztu otrzymali: 1. Kazimierz BANIAK, 2. Bogusław APLASIŃSKI, 3. Julian GĄSIOR, 4. Edward BANASZKIEWICZ, 5. Halina LOPEK, 6. Adam JĘDRASIK, 7. Władysław KIELJAN, 8. Bogdan KOWALEWSKI, 9. Stefan MAŁECKI, 10. Józef MUCHA, 11. Józef MATYJASKIEWICZ, 12. Robert PAWLIK, 13. Janusz PURA, 14. Stanisław STRZĘPEK, 15. Władysław ZBOROWSKI,

2 tygodnie aresztu otrzymali: 1. Andrzej JĘDRYSIAK, 2. Tadeusz PIKULICKI.

Kwalifikacja: 52a §1 p.2 KW

Uzgodniono z Komisją Interwencji i Praworządności NSZZ "Solidarność"

Kraków dnia 10 maja 1988

Komitet Strajkowy KM HIL

O Ś W I A D C Z E N I E

Kraków 11.05.1988

Drodzy Kolecy,

Robotnicy Kombinatu Metalurgicznego Huta im. Lenina

1. Dnia 26 kwietnia respeczał się w naszym przedsiębiorstwie strajk ekupacyjny. W ciągu następných dziesięciu dni wzięcia w nim udział przytłaczająca większość pracowników produkcyjnych Kombinatu. Po brutalnej pacyfikacji Huty i uwięzieniu części członków Komitetu Strajkowego spontanicznie respeczał się strajk absencyjny, zapowiedziany we wcześniejszych instrukcjach strajkowych na wypadek wkroczenia do HIL sił policyjnych.

W ciągu tych dni robotnicy dali przykład ogromnej determinacji i poświęcenia w walce o realizację ich postulatów. W najtrudniejszych warunkach, gdy pod strażą samowolnych samosądów i pałek przyszło bronić podeptanej godności człowieka pracy, załoga wykazała odwagę i solidarność, prowadząc strajk absencyjny. Strajk ów, będący inoatywą bez precedensu w dziejach polskiej klasy robotniczej, przyniósł konkretne rezultaty, uniemożliwiając dyrekcji masowe relegacje z pracy naszych kolegów aktywnych w dniach strajku.

Jesteśmy w pełni świadomi dramatycznej sytuacji pracowników. Tym, którzy nadal odważają podjęcie pracy grożą poważne konsekwencje związane z dyscyplinarnym swelnieniem z pracy. Pociąga to za sobą dalsze następstwa, szczególnie wśród pracowników oczekujących na mieszkanie z puli zakładowej. Zdajemy sobie sprawę, że większość z Was ma rodziny, żony i dzieci, którym musi zapewnić chleb i godziwe warunki życia. W tej sytuacji decyzja kontynuowania strajku absencyjnego może być podjęta wyłącznie przez każdego z Was indywidualnie, we własnym sumieniu, ze świadomością wszystkich jej następstw.

2. Strajk w KM HIL przyniósł wymierne sukcesy dla całej załogi. Wywalczyliście znaczne podwyżki płac dla pracowników Kombinatu, a podejmowane przez propagandę próby uwielnienia tego faktu na korzyść nieuczciwych są oczywistym kłamstwem nie wymagającym komentarza.

Najważniejsze jednak jest, że udało nam się zmobilizować cały kraj w solidarnych akcjach protestu i wsparcia dla Huty. W sześć i pół roku od daty ogłoszenia stanu wojennego polityka "normalizacji" realizowana przez władze doprowadziła całkowitego bankructwa. Nie przeprowadzone istotnych reform strukturalnych w sferze gospodarczej, jedyna ratunek dla kryzysu upatrującej w strategii ustawicznego waretu cen. Zablokowane aspiracje społeczeństwa w kierunku pedniotwórci i demokracji, co powoduje masowy waret niezadowolenia i gotowość do operu. Naród polski świadom jest siły własnych sił i możliwości, sdeterminowany w upominaniu o przynależne mu prawa, ale też gotów do ich obrony w sposób pokojowy, bez użycia przemocy. Walki o nowy kształt rzeczywistości z pewnością nie zaprzestanie.

Wsparcie udzielił nam polski świat pracy. Szczególnie ważny był dla nas strajk w Stoczni Gdańskiej prowadzony z udziałem Lecha Wałęsy, do którego zwróciliśmy się w pierwszym świadectwie Komitetu Strajkowego. Solidarne akcje strajkowe miały miejsce w większości wyższych uczelni - wzięli w nich masowy udział studenci i pracownicy nauki. Wyraży wsparcia otrzymaliśmy ze strony środowisk intelektualnych, jako pierwsi poparli ten protest członkowie redakcji "Tygodnika Powszechnego". Solidarność przekraczająca granice państw i obozów okazała koledy-związkowcy w krajach wolnego świata. Wszystkim wyrażamy najgłębszą wdzięczność za podjęte inoatywy.

Nasz strajk, podobnie jak strajk w grudniu 1981 r., został słany brutalnym terrorem sił po-

licyjnych. I jak wówczas, tak samo dziś nasza porażka nie zmieni się w klęskę. Walkę o cele nam przyświecające w dniach strajku w Kombinacie będziemy kontynuować.

3. Naszym głównym zadaniem jest uwolnienie kolegów więzionych za kierowanie akcją protestu w KM HIL. Są oni naszymi delegatami, wybranymi w demokratycznych wyborach. W tej chwili obowiązkiem moralnym należy stać się solidarnie depelowanie o ich uwolnienie i powrót do pracy. Dla kontynuowania akcji protestu w KM HIL pozostali na wolności członkowie Komitetu Strajkowego pragną przedłożyć następujące sugestie i prośby:

a/ pracownicy winni ściśle stosować się do obowiązujących instrukcji technologicznych i norm BHP materien Kombinatu, w przypadku zaś poleceń ze strony kierownictwa naruszających te instrukcje - powinni odmawiać wykonywania pracy;

b/ pracownicy winni solidarnie odmawiać wszelkich prac w godzinach nadliczbowych, prac poza rejonem zatrudnienia czy macierzystym wydziale, a także wszelkich prac wykraczających poza zakres obowiązków określonych w umowie o pracę;

c/ pracownicy na wydziałach winni demagać się wycofania z terenów przyległych do hal produkcyjnych wszystkich jednostek ZOMO i funkcjonariuszy SB skupujących Hutę - zasadą winno być "pod palami nie pracujemy". Dopiero po usunięciu policyjnych pojazdów i patroli można przystąpić do pracy;

d/ na niektórych wydziałach - m.in. Koksowniczym i Kolejowym - pracownicy ogłosili strajk bierny, polegający na realizowaniu zadań produkcyjnych wyłącznie w granicach bezpieczeństwa technologicznego Kombinatu. Popieramy tę formę protestu, świadomi faktu, iż pozorowanie rozmachu wszystkich wydziałów Huty ma na celu stwarzanie propagandowej fikcji "paparola" nalegi dla polityki partii i rządu.

4. Powstały w okresie strajku system kontaktów międzywydziałowych należy utrzymać i usprawnić. Funkcjonowanie struktur organizacyjnych w Kombinacie staje się zadaniem o pierwszoplanowym znaczeniu. Za ich pomocą organizować trzeba zbiórki planistyczne dla celów pacyfikacji Kombinatu oraz stały przepływ informacji o sytuacji w zakładzie i działaniach represyjnych władz. Ważne jest również utrzymanie dotychczasowego systemu kalnartawego prasy i uletek. Skuteczność takiego systemu kontaktów sprawdziła się w okresie strajków, wówczas też okazało się, jak bardzo jest on potrzebny w przygotowywaniu nowych inicjatyw. Przypominamy, że podejmując działalność organizacyjną zachować należy niezbędną ostrożność.

Na niektórych wydziałach pracownicy rozpoczęli organizowanie zbiórek pod latarniami, w których demagują się uwolnienia aresztowanych hutników i wznowienia rozmów z demokratycznie wybranymi przedstawicielami załóg. Akcję tę w szale rozciągłości popieramy i wyrażamy do jej podjęcia na terenie całego Kombinatu.

Wszystkie problemy wymagające pomocy prawnej, materialnej, lekarskiej oraz wszystkie przypadki gwałtu i bezprawia, jakich doświadczyli się oddziały ZOMO w nocy 4/5 maja należy zgłaszać i rejestrować w następujących punktach:

- Arcybiskupi Komitet Pomocy przy Kurii Metropolitalnej w Krakowie, ul. Franciszkańska 3,
- Wikariat Solidarności z Pokrzywczanami w Kościele Parafialnym na os. Mistrzajewice,
- Duszpasterstwo Hutników w Kościele Parafialnym na os. Szklane Domy,

Zasady działania tych ośrodków spracowane zostały w odrębnych Komunikatach, podpisanych przez Komitet Strajkowy HIL oraz Komisję Interwencji i Praworządności NSZZ "Solidarność". Dokumentacja represji i humanitarna pomoc dla ofiar staje się obowiązkiem sumienia każdego Polaka, hutnika, człowieka wiary, który nie przejdzie do porządku nad faktem, że torturowaniu ludzi w noc pacyfikacji towarzyszyło zniszczenie ołtarza i profanacja przedmiotów kultu religijnego.

5. Odwaga i odwaga towarzyszyły nam w dniach strajku skupacyjnego w KM HIL. Oczekując na porządek i kompetentni wykonawcy władzy formułowały nasze postulaty w duchu świadomego samograniczenia, chcąc pozostawić stronie rządowej wystarczające pole manewru.

Oświadczamy, że naszym celem nie była i nie jest jedynie walka o podwyżki płac. W sytuacji gwałtownej inflacji wzrost naszych płac w niedługim czasie okaże się pozorem. Nasz strajk był głosem protestu wobec postępującej degradacji systemu gospodarczego kraju, wobec braku faktycznych działań reformatorskich, wobec braku nadziei, wobec pogardy i arogancji władzy.

Tylko praworocznie podmiotowości społeczeństwa, którego wyrazem będzie pluralizm myśli i organizacji, szczególnie zaś przywrócenie możliwości legalnego działania NIEZALEŻNEGO SAMORZĄDNEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO "SOLIDARNOŚĆ" daje nam realną szansę autentycznej przebudowy kraju i wywyżczenia go z upadku.

Nie zrezygnujemy z walki o wolność dla ludzi, którzy dziś siedzą w więzieniu za wierność głoszonym przekonaniom. Listę więźniów politycznych w PRL uzupełnił nazwiskami 17 naszych kolegów skazanych na kary aresztu oraz sześciu członków Komitetu Strajkowego, którzy strzymali sankcje prokuratorskie z art. 282a Kodeksu Karnego. Będziemy bronić tych ludzi.

Polaka nie może być panem Europy. Polaka może i musi być krajem wolności i dostatku. Mamy po temu wszelkie możliwości. Pacyfikacja Kombinatu odsunęła na pewien czas szanse reform. Czas ten nie będzie długi. Nasza walka trwa w dalszym ciągu.

Komitet Strajkowy KM HIL:

A.Szewczuwianiec, J.Ciesielski, A.Czepielewski,
S.Hadzlik, A.Krajewski, A.Skałbania, T.Szczepczyński,
M.Sarna.

uwolnić

POLITYCZNYCH

K O M U N I K A T

Zgodnie z Komunikatem z dnia 3 maja 1988 r., podpisanym przez przewodniczącego Związku Lecha Wałęsę i szefa Komisji Interwencji i Praworządności Zbigniewa Romaszewskiego, ustala się następujące zasady rekompensowania strat poniesionych w wyniku represji po strajku w HiL:

1. Osobom zwalnianym represyjnie z pracy przysługuje do momentu podjęcia nowej pracy nie dłużej jednak niż przez 6 miesięcy, zasiłek w wysokości pełnych średnich poborów /z ostatnich 3 miesięcy/ wraz z nadgodzinami i premiami. Analogiczny zasiłek wypłacany będą rodziny osób aresztowanych bądź ukrywających się. Zasiłek taki będzie wypłacany do momentu powrotu do normalnego statusu społecznego i znalezienia odpowiedniej pracy.

W wypadkach uzasadnionych szczególnie trudną sytuacją materialną, zasiłek może zostać zwiększony.

Gdyby osoby lub grupa osób, otrzymujących zasiłek, zamierzała podjąć prywatną lub spółdzielczą działalność gospodarczą, zasiłek może zostać wypłacony jednorazowo. Koordynację działań w tym zakresie prowadzi Wikariat Solidarności z Pokrzywdzonymi w Kościele św. Maksymiliana Kolbe w Mistrzejowicach. Przy Wikariacie powstał zespół Mężów Zaufania w osobach: J. Hannelowa, M. Woźniakowska, prof. Z. Chłap, Z. Ferczyk, Z. Fijak, ks. K. Jancarz, prof. Z. Kolenda, mec. W. Szczypiński. Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się do Wikariatu codziennie od poniedziałku do piątku, w godzinach 16⁰⁰-20⁰⁰ w parafii św. Maksymiliana Kolbe, sala nr 11.

2. W Duszpasterstwie Hutników w parafii Matki Boskiej Częstochowskiej na os. Szklane Domy będzie prowadzona akcja wyrównywania strat finansowych poniesionych przez hutników w wyniku strajku /potrącone dnówki, utracone premie itp./. W tym celu na terenie HiL powinny zorganizować się grupy osób poszkodowanych. Wewnętrznych grup winny zostać sporządzone listy poniesionych strat /imię i nazwisko, miejsce zamieszkania, wysokość i charakter poniesionych strat/. Z listami tymi należy zgłaszać się w Duszpasterstwie Hutników na os. Szklane Domy codziennie od poniedziałku do piątku, w godzinach od 11⁰⁰-13⁰⁰ oraz 18⁰⁰-20⁰⁰. Listy te będą stanowić podstawę do wyrównania poniesionych strat.

3. Na dotychczasowych zasadach będą w pełni refinansowane grzywny orzekane przez kolegia, koszty sądowe i adwokackie. W tych sprawach należy kontaktować się z Arcybiskupim Komitetem Pomocy Kurii Metropolitarnej w Krakowie, ul. Franciszkańska 3, we wtorki, środy, czwartki i piątki w godzinach 15⁰⁰-18⁰⁰. Poszkodowani uzyskają tam również pomoc prawną.

Apelujemy o wpłaty pieniężne i pomoc rzeczową na rzecz represjonowanych do Wikariatu Solidarności w Mistrzejowicach, Duszpasterstwa Hutników na os. Szklane Domy, oraz do członków Komisji Interwencji i Praworządności. Jednocześnie Komisja Interwencji i Praworządności gwarantuje, że w wypadku wykorzystania funduszy napływających bezpośrednio do Krakowa przyjęte zobowiązania zostaną pokryte z Polskiego Funduszu Praworządności i funduszy związkowych. Fundusze, jakie ewentualnie pozostaną po zakończeniu akcji rekompensat zostaną przekazane na Fundusz Strajkowy HiL.

Komisja Interwencji i Praworządności
NSZZ "Solidarność"

Z. Romaszewski, Z. Fijak, J. Rokita,
S. Handzlik

Komitet Strajkowy HiL

A. Szewczuwianiec, J. Ciesielski, A. Czepielewski,
S. Handzlik, A. Krajewski, A. Skałbana,
T. Szczypiński, M. Surma

represje cd.**LISTA OSÓB POBITYCH PODCZAS PACYFIKACJI HUTY DNIA 4/5.05.1988 r.**

1. 1. ATRASIŃSKI Bogdan - zam. os. Zielone 13/5, dwoje dzieci, zatrudniony na walcowni Karoseryjnej. Areszt 1 mies., złamana ręka, ślady pobicia na twarzy i plecach. W czasie kolegium demonstrował pobite plecy, widać było ślady wielokrotnego bicia pałką.
2. BANASZKIEWICZ Edward - zam. os. Na Wzgórzach 17a, zatrudniony na walcowni Zimnej. Pobity.
3. CHWASTEK Wiesława - zam. ul. Zakładowa 3, zatrudniona na Wydziale Mechanicznym. pobita, na twarzy i plecach. Odmówiła wizyty lekarza. Na zwolnieniu.
4. 4. DOLICKI Zbigniew - zatrudniony na walcowni Drutu, pobity złamanie lewej ręki. 4 tyg. zwolnienia.
5. DOMAGAŁA Marek - zam. ul. Topolowa 42/5, dwoje dzieci, zatrudniony na walcowni Zimnej. Kolegium 81.000. Ślady czterech uderzeń pałką na plecach.
6. GIL Mieczysław - zam. os. Tysiąclecia 10/8, jedno dziecko, sankcja trzy miesiące. Pobicie - stwierdzono pręgi na szyi, ślady uderzeń pałką na plecach. Chory na wrzody dwunastnicy.
7. HAJDUS Irena - suwnicowa, pobita.
8. JANKA Grzegorz - zam. os. Strusia 7/35, zatrudniony na walcowni Karoseryjnej. Pobity po głowie hełmem, gdy odmówił zdjęcia flagi państwowej z podobizną ks. Popiełuszki. Zagniony.
9. JANKA Antoni - zam. os. Strusia 7/35, pobity.
10. KOZUB Daniela - zatrudniona na walcowni Karoseryjnej, suwnicowa. Pobita podczas ataku ZOMO. Obecnie na zwolnieniu.

11. KRUK Bernard - zam. os. Centrum A 3/33. Pobity pałką po nogach i plecach. Siedem dni zwolnienia wystawionego przez lekarza pogotowia Adama Wójcika.
12. KRZYŻOSTANEK Elżbieta - zam. os. Kazimierzowskie 7/39, dwoje dzieci, zatrudniona na falcowni Zimnej. Uderzona pałką w głowę, straciła przytomność. Odwieziona z terenu Huty do szpitala MSW na Galla. wyszła na własne żądanie. Milicja zabrała jej zaświadczenie lekarskie.
13. KWIECIEŃ Zdzisław - zam. ul. Rakowicka 10b/1lub 2, pobity, 8 uderzeń pałką /miał rękę skute kajdankami/. 9 dni zwolnienia wystawionego przez lekarza pogotowia Adama Wójcika.
14. MARUSZCZAK Stanisław - zatrudniony na Walcowni Karoseryjnej, elektryk, pobity pod czas ataku ZOMO.
15. RAŻNY Krzysztof - zatrudniony na Walcowni Karoseryjnej, pobity podczas ataku ZOMO.
16. RUDAŃSKI Jan - zam. ul. Garbarska 24/7, zatrudniony na Walcowni Zimnej, pobity, przewieziony 5.05. radiowozem do domu. Żona obmyła krwawiącą ranę na głowie. Wymiotował, ma ślad kopnięcia butem w okolicach śledziony. Zabrano karetką w niewiadomym kierunku.
17. TONDERA Czesław - zatrudniony na Walcowni Karoseryjnej, pobity.
18. SMOŁA Jerzy - zam. os. Na Steku 24/31, zatrudniony na Walcowni Karoseryjnej. Pobity w czasie ataku za odmowę zniszczenia dekoracji przy Komitecie Strajkowym. Zwolniony przez lekarza /9dni/.
19. ZAJĄC Jadwiga - suwnicowa, pobita.

Uprzejmie przepraszamy za pomyłki jakie zaszkły w 2 numerze PWS, znieszkodliwiające brzmienie nazwisk niektórych represjonowanych osób.

Redakcja.

FRAGMENT HOMILII, WYGŁOSZONEJ DNIA 8 MAJA W
KOŚCIELU ŚW. ANNY W KRAKOWIE.

/.../ Musimy sobie zdawać sprawę, że my żyjemy w świecie ludowym i rządzonego przez pogan. Gdybyśmy chcieli do ludzi, którzy nami rządzą, zastosować terminologię ewangeliczną, trzeba by powiedzieć: te władze są poganie. Czy zatem możemy się dziwić temu, że się jeszcze dziwić możemy. Właściwie powinniśmy się dziwić temu, że się jeszcze dziwić możemy. Już tyle razy widzieliśmy ten sam stereotyp władzy. Wybuch strajk. Czymże jest strajk dla poganina? Jest on jeszcze jednym dowodem na to że człowiek jest z natury nły, że jest ebi bokiem i biedziem. Dlatego odpowiedzią na strajk może być tylko jedno: więcej wła czy. Ktoś mówi o dialogu, ktoś chce być mediatorom w tym sporze, ale poganie mifują tych, którzy pierwiej ich umiłowali, z nimi rozmawiają, z nimi się rozumieją. Nie ma dialogu między Kainem i Abłem. I tak się toczy ten pogański świat. Ale czy się toczy? A może raczej przemija.

Powiedział św. Paweł: "Przemija postać tego świata". Czy nie wydaje się nam, że właśnie jesteśmy świadkami powolnego przemijania tego świata. Poganin rewolucjonista zaczyna schodzić ze sceny historii. Wchodzi na tę scenę z wzniesłym hasłem: cnciar nieść pomoc i ulgę cierpiącym robotnikom. Dzisiaj sam cierpiący robotnik prze pędza poganina ze sceny historii. Schodzi z tej sceny. Schodzi z tragicznym przekonaniem, że przegrał. Ale czy rozumie, dlaczego przegrał?

Wielu z nich nadal nie rozumie, są przekonani, że mieli za mało władzy, że zdradzili ich najbliżsi towarzysze, że sami rewolucjonisci w chwili krytycznej od nich odeszli. Dlatego odchodzą, czując w sercu sweje smutne snikanie. /.../

To nie człowiek jest dla władzy, ale władza dla człowieka. "Błogosławieni, którzy cierpią dla sprawiedliwości". "Jeden drugiego ciężary noście, a tak wypełnicie prawo Boże".

Dzisiaj jest uroczystość św. Stanisława. W istocie rzeczy jest to piękny zbieg okoliczności. "Jeden drugiego ciężary noście".

"Błogosławieni, którzy cierpią dla sprawiedliwości". Spróbujmy zdobyć się na ten wielki gest ludzkiej solidarności z tymi, którzy dzisiaj cierpią dla sprawiedliwości, budując wokół nas nowy, lepszy świat.

Niech to będzie gest wewnętrzznego zrozumienia, a gdzie trzeba także odwagi odważnego zewnętrznego wsparcia. /.../

ks. prof. J. TISCHNER

tekst spisany z taśmy, nie autoryzowany.

ZAKOŃCZENIE STRAJKU OKUPACYJNEGO NA MIAS-
TECZKU STUDENCKIM.

W poniedziałek 9.05. zakończył się strajk studencki. W nocy z 8/9 maja Międzyuczelniany Komitet Strajkowy przedstawił rektorom 4 krakowskich szkół wyższyc /AGH, UJ, ASP, WSP/ listę zawierającą 7 postulatów. Z listy tej rektorzy nie chcieli zgodzić się na działalność Studenckiego Komitetu Pomocy Strajkującym, a także na egółu polski zjazd samorządów studenckich. Wyrazili zgodę na zorganizowanie środowiskowego zjazdu samorządów studenckich. Wobec propozycji wydania komunikatu, który wskazywałby, że biorący udział w rozmowach studenci nie reprezentują całości strajkujących studentów, lecz są jedynie reprezentantami poszczególnych uczelni, siedem osób /na dwanaście/ złożyło votum separatum. Następnie postępując się zastraszaniem uzyskano podpisy pięciu członków samorządów pod postulatami z pominięciem punktu dotyczącego SKPS /rektor WSP wskazując palcem na przedstawiciela samorządu studenckiego WSP - "Pan już podpisał, nie - no te proszę podpisać"/.

POTWIERDZAMY WPLATY

NA KOMITET STRAJKOWY: /w tys. zł/
Izba Rzemieślnicza - 11.0, "Solidarność"
Proca - 150.0, "S" Emergoprojekt - 50.0,
Uniwersytet Śląski - 22.0, Stary Kapłan -
100.0, Franciszek AFP - 15.0,
NA REPRESJONOWANYCH: /w tys. zł/
Teresa BENKO - 60.0, Akcja Strajkowa
Studentów, Pomoc dla Hutników - 351,2 +
16 \$ + 10 DM + 10 guldenów + 40 Funt. szt.

D Z I Ę K U J E M Y !!!